

Kochani **[imiona dzieci]**

Kiedy moje niezawodne Elfy ruszyły na poszukiwania grzecznych dzieci natrafiły na Waszą **[liczba dzieci]**. Gdy tylko przyjrzały się Wam dokładniej, prędytuko poinformowały mnie o Waszych uczynkach. Zarówno tych dobrych jak i o tych troszkę mniej. Uznałem, że jesteście na tyle grzecznymi smykami, że z przyjemnością napiszę do Was ten świąteczny list! Czy wiecie już kim jestem?

Podpowiem Wam. Uwielbiam zimę, mój zaprzęg prowadzi szybciuteńkie renifery, a w przygotowaniach świątecznych prezentów pomagają mi moi drodzy przyjaciele – Elfy. Wiecie już kim jestem? Tak, tak... to właśnie ja. Wasz Święty Mikołaj!

Zimowy czas to dla mnie nie lada wyzwanie. Zanim przystąpimy do sprawdzania listy z grzecznymi dziećmi, moje Elfy wyruszają na poszukiwania. I tak właśnie trafiły na Was **[imiona dzieci]**. Nie widzicie Elfów – bo są bardzo malutkie. Na czas odwiedzin zdejmują też dzwoneczki z czapeczek, aby przypadkiem nie zwróciły Waszej uwagi. Poza tym mają umiejętność pomniejszania. Mogą się zrobić całkiem maluteńkie, niczym ziarenko piasku. Ale nie martwcie się. Mimo, że są takie malutkie, bardzo dobrze widzą i słyszą. I wszystkie Wasze uczynki są im dobrze znane:) Na „Liście Grzecznych Dzieci” sprawdzamy, o czym marzycie i co chcielibyście znaleźć pod świątecznym drzewkiem.

Gdy już cała lista jest gotowa, razem z Elfami i zimowymi stworkami – nawet reniferami - zabieramy się w Mikołajowej Fabryce Zabawek za przygotowanie Waszych prezentów. Och, uwielbiam ten czas. Przygotowujemy prezenty i ozdoby świąteczne. Jest wtedy bardzo kolorowo i zabawnie. Zwłaszcza, jak małe Elfy przez pomyłkę i swoje gapiostwo – a musicie wiedzieć, że niesamowite z nich gapie – zaplątują się w łańcuchy światełek i ni jak, nie mogą się z nich wykręcić. Raz nawet, Elf Wiercipiętek, tak zawzięcie próbował rozwiązać supełek z lampek, że sam się w nie zakręcił i wyglądał jak świąteczna choinka!

No ale dość już o nas. Kochani **[imiona dzieci]**, już nie mogę się doczekać Gwiazdki i wizyty w Waszym domku. Mam nadzieję, że spodobają się Wam prezenty, które dla Was przygotowaliśmy. Bądźcie **[grzeczni/grzeczne]**. Słuchajcie się rodziców. I jedźcie warzywka:) A teraz zabieram się dalej za pakowanie prezentów. I muszę sprawdzić, czy Elfiki nie wpakowały się w żadne kłopoty. Tak, one też lubią czasem narozrabiać:) Ale bardzo je lubię. Ich psotki podobne są czasami do Waszych psikusów. Ale nie martwcie Cię. Mały psikus jeszcze nikomu nie zaszkodził:)

Teraz już żegnam się z Wami. Życzę Wam, kochani **[imiona dzieci]**, abyście nadal byli tak pogodni jak do tej pory. Życzę Wam uśmiechu i radości na co dzień. Dużo zdrowia i spełnienia wszystkich marzeń. A, i nie zapomnijcie, że w Wigilię dzieją się rzeczy magiczne – także miejcie oczy i uszy szeroko otwarte. Kto wie, może uda Wam się nawet porozmawiać z jakimś zwierzątkiem:)

Pozdrawiam Was ciepłutko!

Wasz oddany - Święty Mikołaj!